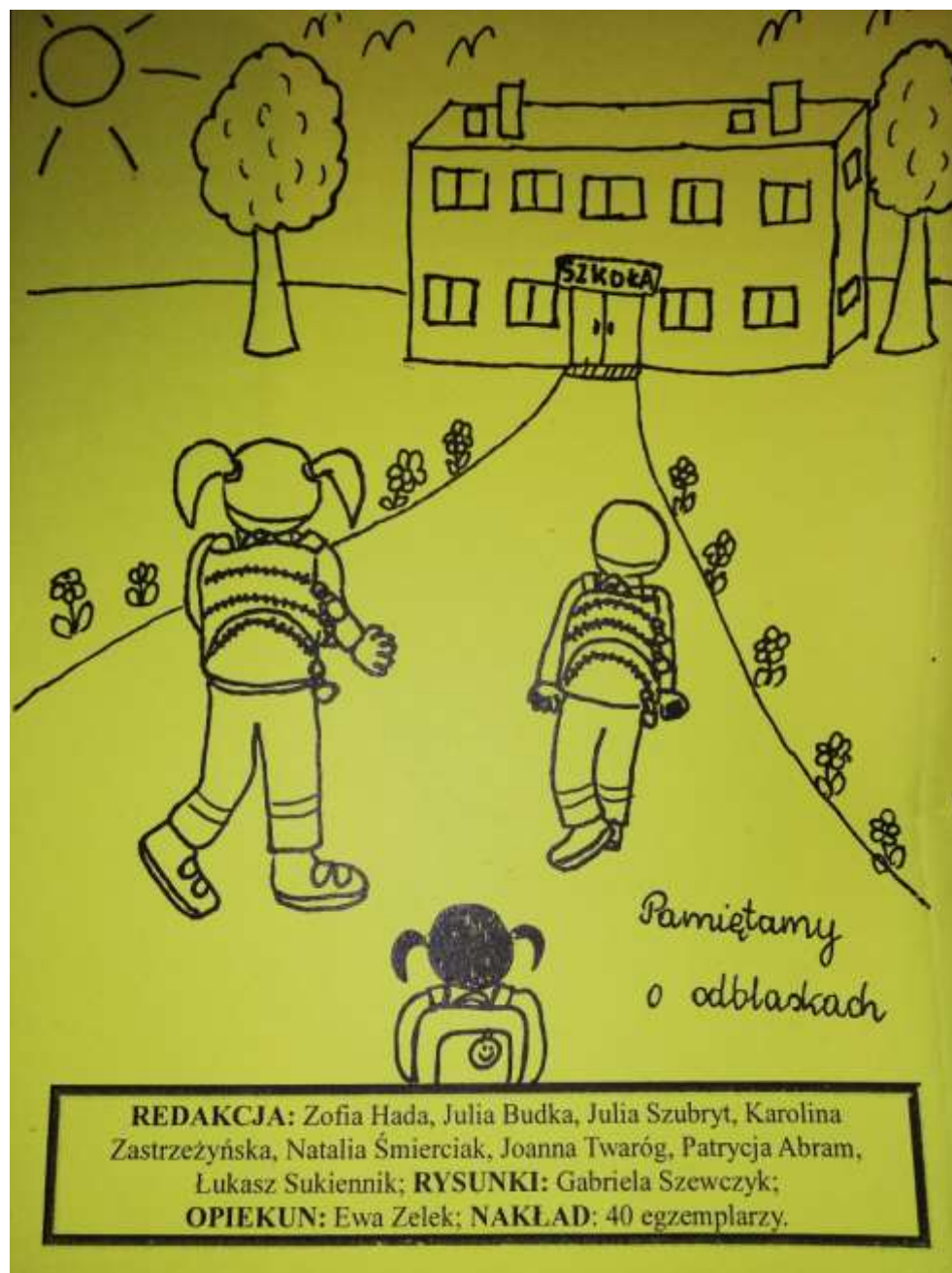


Figielek



W NUMERZE:

1. Aktualności.
2. Temat miesiąca: ODBŁASKOWA SZKOŁA.
3. Akcja: Ratujmy pszczoły!
4. Twórczość uczniów.
5. Sondaż: Co zawdzięczam moim nauczycielom /uczniom?
6. Krzyżówki. Humor. Połam język.
7. Zrób to sam: Jesienne inspiracje.
8. Ciekawostki. Zagadki.
9. Czas na refleksję: Siła uśmiechu.



AKTUALNOŚCI

- Wyniki uczniów na koniec roku szkolnego 2017/2018**

1.	Czaja Wiktor	IVa	5,00
2.	Dara Julia	IVa	4,82
3.	Dąbrowska Amelia	IVa	5,18
4.	Dudek Piotr	IVa	5,36
5.	Dutka Magdalena	IVa	5,00
6.	Ładoś Anna	IVa	5,09
7.	Ryś Szymon	IVa	5,27
8.	Szewczyk Paulina	IVa	5,27
9.	Wojtas Julia	IVa	5,09
10.	Bulanda Radosław	IVb	5,00
11.	Chudy Albert	IVb	4,90
12.	Czajka Dominika	IVb	4,90
13.	Kęska Karolina	IVb	5,10
14.	Malec Paulina	IVb	4,90
15.	Mamak Aleksandra	IVb	4,90
16.	Bargieł Kamil	Va	5,18
17.	Bąba Kacper	Va	4,91
18.	Bieda Patrycja	Va	5,18
19.	Czachura Łukasz	Va	5,00
20.	Dębińska Wiktoria	Va	4,82

21.	Hada Michał	Va	5,27
22.	Jasica Katarzyna	Va	5,36
23.	Jasica Łukasz	Va	5,64
24.	Jasica Magdalena	Va	5,45
25.	Jasica Oliwia	Va	4,91
26.	Jasica Zuzanna	Va	5,36
27.	Piórkowska Julia	Va	5,36
28.	Piórkowski Kamil	Va	5,09
29.	Pławecka Gabriela	Va	4,82
30.	Wodas Aleksandra	Va	4,91
31.	Biedroń Natalia	Vb	5,09
32.	Cabała Natalia	Vb	5,18
33.	Dudek Łukasz	Vb	4,82
34.	Anna Flipek	Vb	5,18
35.	Jędrzejek Małgorzata	Vb	4,82
36.	Pietrzak Anna	Vb	5,18
37.	Smoleń Liliana	Vb	5,00
38.	Śmierciak Weronika	Vb	5,09
39.	Włodarczyk Kajetan	Vb	5,00
40.	Biernat Izabela	VI	5,00
41.	Dudczyk Natalia	VI	5,00
42.	Gaik Zuzanna	VI	5,18

43.	Malec Angelika	VI	4,82
44.	Opiela Teresa	VI	5,45
45.	Słowiak Sara	VI	5,18
46.	Stępień Piotr	VI	4,82
47.	Szewczyk Agata	VI	5,09
48.	Tobiasz Patrycja	VI	5,27
49.	Zastrzeżyński Michał	VI	4,91
50.	Czachura Anna	VIIa	5,00
51.	Dąbrowski Kacper	VIIa	5,07
52.	Jasica Gabriela	VIIa	5,00
53.	Jasica Małgorzata	VIIa	4,93
54.	Michalik Aleksandra	VIIa	4,79
55.	Opiela Faustyna	VIIa	5,07
56.	Włodarczyk Oliwia	VIIa	4,86
57.	Ciuła Olaf	VIIb	5,07
58.	Dutka Gabriela	VIIb	4,86
59.	Jasica Mariusz	VIIb	5,21
60.	Król Anna	VIIb	5,21
61.	Lis Amelia	VIIb	4,93
62.	Nawalaniec Patrycja	VIIb	4,86
63.	Pławecki Szymon	VIIb	5,21
64.	Puch Karolina	VIIb	4,79

- **Rodzice Laureatami**

Tytuł rodzica Przyjaciela Szkoły otrzymali w ubiegłym roku szkolnym 2017/2018 - państwo **Jolanta i Wojciech Gawronowie** oraz pani **Dorota Jasica**, pani **Iwona Bąba**, pani **Barbara Czachura**, państwo **Anna i Józef Musiałowie**

- **Rozpoczęcie roku szkolnego 2018/2019**

3 września rozpoczęliśmy uroczystie nowy rok szkolny 2018/2019.
*Z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego życzymy wszystkim,
aby był on udany i pełen sukcesów!*

- **100 lat Niepodległej**

Stulecie Niepodległej, które obchodzimy w 2018 roku, to niepowtarzalna okazja do przypomnienia, poznania historii Polski, naszej OJCZYZNY zwłaszcza tej związanej z walką o odzyskanie wolności Polski i jej odbudowę.



Obchody rozpoczęły się 11 listopada 2017 roku, a ich finałem będzie 11 listopada 2018 roku. Wiele działań w poprzednim roku szkolnym było poświęcone tej rocznicy. Im bliżej finału tym bardziej czujemy potrzebę zintensyfikowania różnorodnych inicjatyw, które pozwolą nam przeżyć i poczuć emocjonalną łączność z dziejami naszego Narodu, naszej Ojczyzny.

Potrzeba naszego uczestnictwa w życiu Narodu stała się motorem opracowania projektu edukacyjnego „**Była, Jest, Będzie**”, do realizacji której zapraszamy wszystkich członków społeczności szkolnej w Mordarce, a także jej mieszkańców. Myślimy, że projekt, który zawiera wiele działań, pozwoli każdemu odnaleźć obszar, w którym będzie mógł się wykazać i w ten sposób upamiętnić i przeżyć **Stulecie Odzyskania Niepodległości**.

p. Kazimiera Biernat

- **Spotkania z policją**

Już w pierwszym tygodniu nauki, bo **7 września** uczniowie odbyli pierwsze spotkanie z przedstawicielami limanowskiej policji. Ucharakteryzowani na ofiary wypadków drogowych uczestniczyli w akcji **„BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY”**. Akcja polegała na zatrzymywaniu i kontrolowaniu kierowców. Każdy kto złamał przepisy ruchu drogowego, obdarowany był plasterkiem cytrynki oraz rysunkiem piętnującym złe zachowanie. Kierowców jadących prawidłowo uczniowie nagradzali „medalem dla super kierowcy” i słodkim upominkiem.

Kolejne spotkanie odbyło się **14 września** i miało charakter pogadanki. Dzieci miały okazję porozmawiać z policjantami o zachowaniu bezpieczeństwa w drodze do szkoły i poza szkołą. Policjanci szczegółowo omówili zasady bezpiecznego poruszania się po drogach podkreślając, jak ważną rolę pełnią *elementy odblaskowe*. Po spotkaniu odbyła się *praktyczna nauka poruszania po drodze oraz przechodzenia przez jezdnię*, a to wszystko pod czujnym okiem policjantów.

21 września ponownie gościliśmy *przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji w Limanowej*, podczas plenerowej imprezy w **„MIASTECZKU RUCHU DROGOWEGO”**. Tego dnia dzieci przybyły do szkoły ze swoimi rowerami. Plac szkolny wyglądał inaczej niż zwykle, jak mówią najmłodsi przypominał „ulicę dużego miasta”. Było rondo, różnego rodzaju skrzyżowania z sygnalizacją świetlną, znakami drogowymi oraz pieszymi, co stanowiło świetny atrybut nauki i zabawy. Mając na uwadze bezpieczeństwo najmłodszych policjanci spacerując po „uliczkach miasteczka” szczegółowo omówili *zasady ruchu drogowego*. Ponadto funkcjonariusze omówili obowiązkowe wyposażenie roweru. Podkreślili również jak ważnym dla bezpieczeństwa dzieci jest posiadanie kasków, *kamizelek odblaskowych i innych elementów odblaskowych*. Po części teoretycznej, uczestnicy zajęć pełną parą ruszyli do zadań praktycznych, a więc rowerowych zmagania z zastosowaniem poznanych przepisów. Dzieciaki ubrane w kaski i kamizelki odblaskowe wyruszyły na tor gdzie musiały wykazać się zdobytą wcześniej wiedzą. Z radością i zapałem śmigały na rowerach, aż miło było popatrzeć. Była to dla nich ogromna frajda, ale i również nauka. Atrakcją imprezy był też m.in. pokaz

policyjnego radiowozu oraz wręczenie laureatom *konkursu plastycznego „BEZPIECZNIE NA DRODZE”* pamiątkowych dyplomów i nagród przez przybyłych gości.



Inne działania na rzecz akcji, m.in. to :

7 września uczniowie udzielili wywiadu do *radia RDN Nowy Sącz* na temat „Jaki powinien być wzorowy pieszy i kierowca?”

Promując ideę noszenia elementów odblaskowych, od **10 września** uczniowie z wychowawcami prowadzą *akcję „Senior”*, która polega na wręczaniu osobom starszym „odblasków” oraz ulotek przypominających o konieczności ich noszenia.

13 września uczniowie klasy trzeciej złożyli wizytę przedszkolakom. Przeprowadzili z nimi pogadankę oraz zaprezentowali krótką scenkę na temat „Bezpiecznie na drodze”, wręczając maluchom odblaski.

20 września włączyliśmy się do *ogólnopolskiej akcji edukacyjnej „Odblaski”*, zgłaszając m.in. prace plastyczne uczniów do udziału w konkursie.

21 września *Gazeta Krakowska* w dodatku „Tygodnik Ziemia Limanowska” umieściła krótką informację pod hasłem *„Mordarka – odblaski powinien nosić każdy”*.

22 września przeprowadziliśmy *akcję* „Pielgrzym też powinien mieć odbłaski”. Uczniowie „odblaskowo” witali pielgrzymów z Nowego Sącza, przypominając o konieczności noszenia odbłasków.

27 września w ramach edukacji dla bezpieczeństwa odbyło się spotkanie z przedstawicielami *Centrum Szkoleń Ratowniczych*.

3 października - Happening "Odblaskowa Szkoła to My"

12 października - nagranie do limanowskiej telewizji internetowej TV 28, uczniowie w ilustracji ruchowej piosenki prezentowali zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

15 października - spotkanie z Auto Moto Klub w ramach edukacji o bezpieczeństwie.

15 października - spotkanie z GOPR "Odblaskowo nie tylko na drodze, ale i w górach".

16 października - konkurs "Dzień odblaskowego pluszaka".

17 października - turniej wiedzy "Bezpieczeństwo w ruchu drogowym" z udziałem Przewodniczącej Sejmiku Województwa Małopolskiego p. Urszulą Nowogórką.

p. Barbara Lisek

• Małopolska Noc Naukowców 2018

W dniu 28 września 2018r. w godzinach popołudniowych uczniowie klas piątych z naszej szkoły oraz z klasy siódmej ze Szkoły Podstawowej w Kaninie wybrali się z opiekunami do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu na Małopolską Noc Naukowców.

Już po raz szósty uczniowie uczestniczyli w pokazach, eksperymentach, spotkaniach z naukowcami i konkursach. Na początku uczniowie wzięli udział w widowiskowym pokazie związanym z ciekłym azotem. Każdy z uczestników mógł zobaczyć, jak ekstremalnie niskie temperatury wpływają na otoczenie, jak zmieniają właściwości fizycznych przedmiotów np. gumowej rurki czy balonów. Uczniowie byli zachwyceni, gdy kapusta i róża były rozbijane jak szkło.

Kolejnym punktem programu był udział w zajęciach pt. „Chemia a środowisko”. Uczniowie dowiedzieli się, jak rozpoznać rodzaje i jakość

różnych rodzajów wody, co jest istotne w ocenie jej dalszego wykorzystania.



Podczas pokazów wykorzystany został wielofunkcyjny analizator z elektrodami, a także testy do szybkiego oznaczania wybranych wskaźników. Podczas Nocy Naukowców uczniowie wzięli udział także w konkursie matematycznym dla uczniów klas czwartych i piątych szkoły podstawowej. Zajęli: II miejsce – Albert Chudy z kl. Vb, III miejsce – Paulina Szewczyk z kl. Va. Dużą atrakcją okazał się żyroskopowy symulator dla kierujących. Kto chciał mógł przekonać się na własnej skórze, jak reaguje ciało podczas dachowania samochodem. Uczestnicy wyprawy odwiedzili również laboratorium, gdzie z wielkim zaciekawieniem obejrzeli pokaz programowalnych robotów.

Podczas Małopolskiej Nocy Naukowców uczniowie mogli się przyjrzeć pracy naukowców z bliska, każdy mógł znaleźć dla siebie coś interesującego. Uczestnicy wyprawy otrzymali także drobne upominki: baloniki z helem, odbłaski, słodką krówkę i loda. Do domu wszyscy wracali w znakomitych nastrojach, z nadzieją na wyjazd na kolejną Noc Naukowców za rok.

Organizatorzy wyjazdu: p. Małgorzata Dunikowska,
p. Katarzyna Strug, p. Małgorzata Warzecha

- **Spotkanie z podróżnikiem**

W dniu 3 października 2018 r. naszą szkołę odwiedził podróżnik, który bardzo ciekawie opowiadał o Islandii.

Na spotkaniu dowiedzieliśmy się, że:

- pogoda zmienia się w ciągu 5 minut,
- ryby są tak ważne dla tego kraju jak dla nas chleb,
- w Islandii jest więcej baranów niż ludzi, a potrącenie któregoś przynosi wielki pech i trzeba szybko zwrócić pieniądze,
- trener w piłce nożnej jest dentystą, a reszta piłkarzy pracuje zawodowo, więc piłka nożna jest dla nich tylko hobby, a na tegorocznych mistrzostwach świata zremisowali z Argentyną, w której jest Lionel Messi i dużo światowych gwiazd,
- jest wiele wulkanów i gejzerów,
- dawniej w Islandii nie było żadnych kwiatów, więc na łące zasadzili kilka i rozprzestrzeniły się na cały kraj,
- w sklepach znajduje się wiele polskich produktów np. cukier, dżem,
- chleb jest wypalany pod ziemią,
- Islandia leży na dwóch płytach tektonicznych,
- jest tam 300 tys. ludzi i 15% Polaków,
- gdy procentowo Polaków będzie ponad 20%, wtedy w szkole będzie język polski.

Karol Bargieł, kl.4

**Raid śladami
kontrendansa
Piłsudskiego
w ramach
innowacji
humanistycznej
"Była, Jest,
Będzie"**



- **Dzień Nauczyciela**

11 października 2018 r. uczniowie klasy czwartej wraz z wychowawcą p. Ewą Zelek przygotowali akademię z okazji Dnia Nauczyciela, którą uświetnił chór szkolny prowadzony przez p. Marzenę Kasprzyk-Dudek oraz prace plastyczne uczniów klasy czwartej i III gimnazjum.

- **Ślubowanie pierwszoklasistów**

11 września 32 uczniów Szkoły Podstawowej w Mordarce zdało swój pierwszy egzamin - „Ślubowanie”. W uroczystości uczestniczyli: dyrekcja szkoły, uczniowie klas 0 – III wraz z wychowawcami, rodzice i zaproszeni goście: Dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół w Limanowej Edyta Król, Zastępca Wójta Gminy Limanowa Marian Mąka.



Zanim pierwszaki złożyły swoją przysięgę uczniowską, starsi uczniowie wprowadzili najmłodszych w tajniki bezpiecznego funkcjonowania w szkole i poza nią. Wyposażeni w tak ważne dla nich informacje, pierwszoklasiści sami ogłosili wszystkim, co już wiedzą o ruchu drogowym.

***"Droga koleżanko i kolego miły,
Jeśli idziesz drogą, to widoczny bądź,
przypnij do plecaka znaczek odblaskowy..."***

Takich rad udzielały pierwszaki całej społeczności szkolnej oraz przybyłym Gościom. Przykładnie wyposażeni w odblaski zachęcali zgromadzonych do dbania o swoje bezpieczeństwo. Wcielając się w rolę edukatorów w krótkiej inscenizacji i wierszykach zaprezentowali „zasady obowiązujące pieszych w ruchu drogowym”.

Następnie zgodnie z tradycją dyrektor Paweł Ciuła za pomocą ołówka pasował każdego pierwszoklasistę na ucznia oraz wręczał im pierwszy w ich życiu dokument - "legitymację szkolną".

Chwilę później na świeżo pasowanych uczniów spadła lawina życzeń wraz z upominkami. Rodzice ufundowali swoim pociechom „kuferek pełen niespodzianek”. Nie zapomnieli również o pierwszakach

dzieci z oddziałów przedszkolnych, które wraz z życzeniami podarowały im zakładki z elementem „odblaskowego misia”. Natomiast trzecioklasiści powołani do działań jako „Odblaskowi Strażnicy” wręczyli pierwszacom samodzielnie wykonane „odblaski”. Na koniec uroczystości pani Edyta Król oraz pan Marian Mąka wraz z najlepszymi życzeniami wręczyli uczniom klasy pierwszej „kamizelki odblaskowe”, aby każdego dnia świecili przykładem nie tylko wzorowego ucznia, ale również wzorowego uczestnika ruchu drogowego.

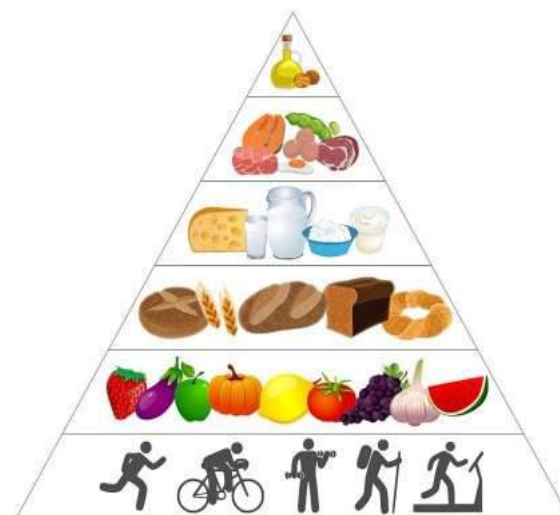
p. Barbara Lisek, p. Kazimiera Matyasik, p. Ewa Tomaszek

• Warsztaty z dietetykiem

12 października uczniowie naszej szkoły mieli warsztaty.

Ciekawostki zapamiętane z zajęć:

- herbaty z dziewięcioma łyżeczkami cukru nie dałoby się wypić, a coca-cola ma tyle i bez problemu możemy ją pić, ale jest niezdrowa i psuje zęby,
- śniadanie powinno się składać z 25%, drugie śniadanie z 10%, obiad z 30%, podwieczorek z 10 %, a kolacja z 25%,
- frytki na mieście i w sklepach w ogóle nie zawierają ziemniaków, tylko same chemiczne substancje, więc te domowe są o wiele zdrowsze,
- w ciągu dnia powinno się jeść: chleb ziarnisty, owoce, warzywa, ryby,



jajka, jogurty, oleje z oliwek, a szczególnie pić dużo wody, około 2 l na dzień,

- lepiej jeść więcej warzyw niż owoców, bo owoce mają trochę cukru,

- powinno się spać powyżej 8 godzin,

- dziewczynom trudniej zmienić nawyki żywieniowe.

Karol Bargieł, kl.4

TEMAT MIESIĄCA „ODBLASKOWA SZKOŁA”

Celem projektu pt. „ODBLASKOWA SZKOŁA” jest zwiększenie aktywności dyrektorów szkół podstawowych, lokalnych władz samorządowych i rodziców w zakresie wyposażenia uczniów w elementy odblaskowe. Daje możliwość wykazania, że ich szkoła nie tylko uczy, ale również dba o bezpieczeństwo swoich podopiecznych zwłaszcza w drodze do i ze szkoły. Ponadto celem akcji jest zwrócenie uwagi pedagogów, rodziców i opiekunów na konieczność kontrolowania ustawowego obowiązku korzystania przez dzieci z elementów odblaskowych i promowanie wszelkich inicjatyw ograniczających zagrożenia w ruchu drogowym.

Akcja ma formę konkursu promującego najbardziej aktywne szkoły podstawowe i społeczności lokalne, realizujące ideę wyposażania uczniów w elementy odblaskowe.



W naszej szkole podejmujemy szereg działań promujących odblaski.

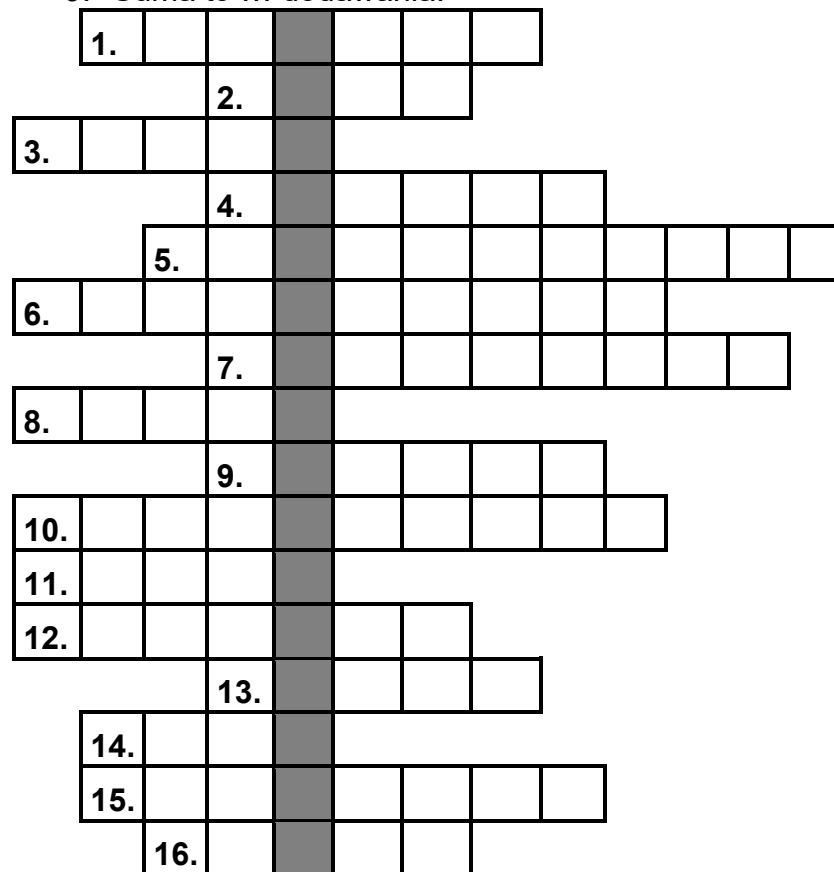
W ramach zajęć dodatkowych **koła matematycznego** uczniowie klasy trzeciej ułożyli krzyżówkę. Sprawdź swoją wiedzę i rozwiąż krzyżówkę, a dowiesz się, w jakim konkursie uczestniczą najmłodsi uczniowie naszej szkoły. Rozwiązanie odczytaj pionowo

1. Wynik dzielenia.
2. Oblicz $3+7+14+12+29-5=$
3. Jedna z figur geometrycznych podobna do kwadratu.
4. Może być prosta.
5. Królowa nauk.
6. Figura, która ma parami boki równej długości.
7. Jednostka wagi.



8. Liczba pomnożona przez zero daje na wynik.

9. Suma to ... dodawania.



10. Liczby, które dodajemy.

11. Odmierza go zegar.

12. Mogą być np. dwucyfrowe.

13. Okrągła figura.

14. Najmniejsza liczba trzycyfrowa.

15. Połowa koła.

16. Co to jest? 17.08.2017 r.





W ramach zajęć **koła plastycznego** uczniowie wykonali m.in.
1. Prace plastyczne do udziału w konkursie „Bezpiecznie na drodze”



Laureaci
I miejsce – Gabrysia Golonka klasa III
II miejsce – Maksymilian Śliwa klasa II
III miejsce – Justyna Stępień klasa I
Wyróżnienia: Zosia Bąba klasa II, Natałka Hila klasa II,
Joasia Gawlik klasa III

2. Ulotki promujące ideę noszenia odblasków, które wręczali podczas akcji „Senior”, przypominając starszym o konieczności noszenia odblasków.



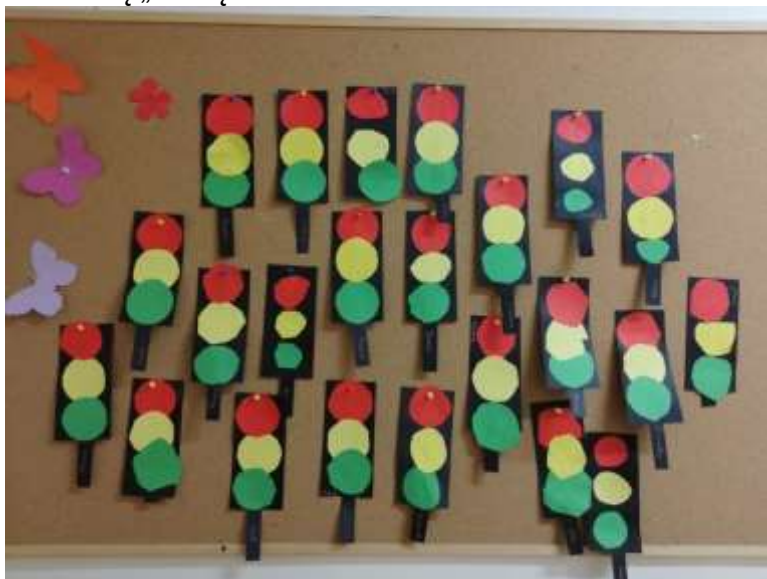
3. Sylwetę „Odblaskowa Malwina”, która ma przypominać wszystkim, jak powinien wyglądać odblaskowy uczeń.



4. Elementy odblaskowe.



5. Zerowiaczki utrwały zasady bezpieczeństwa, pracując nad wykonaniem sygnalizatorów świetlnych oraz kolorując przysłowiową „zebrę”.



p.B.Lisek



Znaki drogowe zostały wymyślane dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Niektórzy ich nie

przestrzegają i dochodzi do groźnych sytuacji na drodze. Należy również odpowiednio zachowywać się w autobusach i na przystankach, aby nie stwarzać niepotrzebnego ryzyka. Stać spokojnie i nie przepychać się. Równie ważne jest noszenie odblasków i kamizelek, które zwiększają naszą widoczność na drodze i nasze bezpieczeństwo. Jest to szczególnie ważne w porach wieczornych i wczesnym rankiem, kiedy panuje słaba widoczność.

Łukasz Chijek, kl.4



AKCJA: RATUJMY PSZCZOŁY!

Co zawdzięczamy pszczołom?

To właśnie pszczołom zawdzięczamy przeróżne produkty: owoce, warzywa, produkty pszczele, zboża oraz bawełnę, kawę czy migdały. Różnorodny, kolorowy świat, który nas otacza, to w dużej mierze zasługa pszczoł. Przekonaj się, jak ważną rolę w przyrodzie pełnią te pożyteczne owady.

Pszczoły są SUPER!

Pszczoły są ważne!

100 gatunków roślin = 90%pożywienia na świecie

71% tych roślin zapylają pszczoły (UNEP, 2010)

Zapylanie = zwiększona liczba owoców i nasion u 75% roślin uprawnych. (Klein i in., 2017)

Znaczenie pszczoł w rolnictwie

4,1 mld zł - na tyle wyceniana jest wartość upraw zapylanych przez pszczoły w Polsce

265 mld. EURO - wartość plonów, które zbieramy dzięki zapylaniu przez pszczoły na świecie

Produkcja 1/3 żywności i 90% owoców zależy od zapylania przez pszczoły.



Znaczenie pszczoł w uprawie owoców

Dzięki obecności pszczoł w środowisku, rośliny produkują więcej nasion i owoców! Pszczołom zawdzięczamy jabłka, wiśnie, gruszki, śliwki, melony, truskawki, maliny, jagody, morele, jeżyny, brzoskwinie, liczi, borówki amerykańskie.

Znaczenie pszczoł w uprawie warzyw

Dzięki pszczołom mamy aż 4000 odmian warzyw! Tym owadom zawdzięczamy: pomidory, bób, cebulę, ogórki, dynie, cukinię, fasolę, paprykę, przyprawy.

Najlepszymi zapylaczami pomidorów są trzmiele. Jedna rodzina może zapylć uprawy o powierzchni równej połowie boiska piłkarskiego.

Inne produkty

To dzięki pszczołom powstaje bawełna, której używa się do produkcji ubrań.

Poranną kawę też zawdzięczamy pszczołom.

Pszczoły również zapylają rośliny, z których wytwarza się oleje stosowane w lecznictwie, kosmetyce - np. olej makadamia, lawendowy.

Inne uprawy

Zapylanie kwiatów roślin uprawnych jest bardzo ważne w produkcji rolnej!

Wśród upraw zapylanych przez pszczoły są rzepak, gryka, gorczyca, słonecznik.

Pszczoły zapylają także wiele roślin pastewnych, którymi żywią się zwierzęta hodowlane - różne koniczyny, wykę czy lucernę.

Jednak o pszczoły trzeba dbać. Wiele z nich ginie w wyniku stosowania nawozów sztucznych i oprysków. Pomóc może im każdy z nas. Jak?

Wystarczy w swoim ogrodzie czy na balkonie posadzić miododajne rośliny. Nadają się do tego np. fiołki, nagietki, lawenda czy popularne w kuchni zioła: bazylia, oregano, szalwia i mięta. Pszczoły będą też wdzięczne za lipy, akacje, klony, wierzby, głogi i drzewa owocowe. Warto też budować gniazda dla dzikich zapylaczy, pod żadnym pozorem nie wypalać traw czy łądyg zeszłorocznych roślin oraz stosować wyłącznie naturalne nawozy i środki ochrony roślin.

Każdy z nas może stworzyć środowisko przyjazne pszczołom!

Zasady Przyjaciół Pszczół

- ❖ Nie wypalam traw i liści.
- ❖ Używam nawozów naturalnych.
- ❖ Zakładam Miejsca Przyjazne Pszczołom – sadzę rośliny rodzime, unikam inwazyjnych.
- ❖ Pozostawiam miejsca półdzikie.
- ❖ Pomagam tworzyć gniazda dla pszczołowatych.

Miejsce Przyjazne Pszczołom to kwietna „stołówka” dla pszczół, czyli przestrzeń, w której przynajmniej część zasadzonych roślin jest pyłko- i nektarodajna.

Mogą znajdować się w takich miejscach jak:

- klomby lub trawniki z nieskoszonym fragmentem, co pozwoli zakwitnąć roślinom dającym pożytek pszczołom,

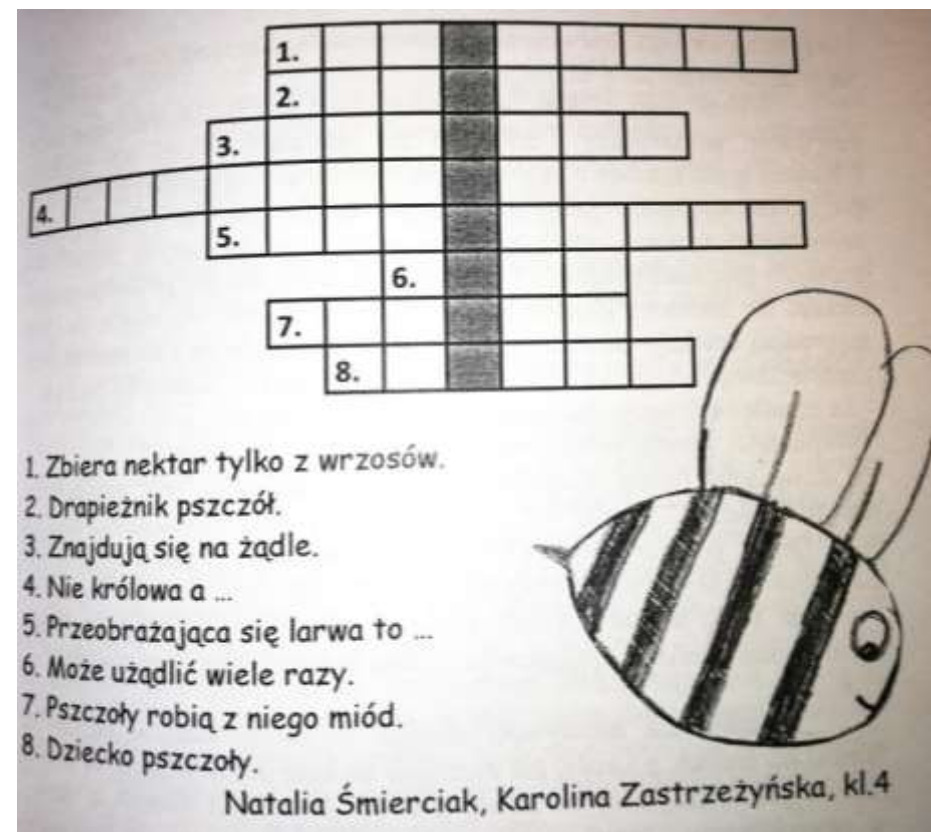
- rabaty kwietne zasadzone bezpośrednio do gruntu lub skrzyń czy donic znajdujących się w przestrzeni miejskiej i przy budynkach użyteczności publicznej, typu przedszkole, urząd, biblioteka;
- parki, skwery oraz aleje drzew z nasadzonymi krzewami lub drzewami przyjaznymi pszczołom;
- ogrody przydomowe, w tym także wykorzystanie przestrzeni przy wejściach do budynków, bloków, a nawet ogrody na dachach czy ścianach budynków;
- ogródki działkowe;
- doniczki na parapecie okiennym, balkonie lub tarasie.

Lista roślin przyjaznych pszczołom

Drzewa i krzewy
agrest • berberys • czeremcha zwyczajna • czereśnia • dereń jadalny • głóg • grusza • jabłoń domowa • jeżyna • klon polny, jawor • kruszyna pospolita • leszczyna pospolita • lipa drobnolistna, szerokolistna • malina właściwa • mahonia ostrolistna • pigwowiec • porzeczka • śliwa domowa • wiśnia śnieguliczka biała • tarnina • wiciokrzew pomorski • wierzba iwa
Byliny, krzewunki
aksamitka • arcydzięgiel litwor • bazylia pospolita • bergenia sercowata • bluszcz kurdybanek • bodziszek wspaniały • brodawnik jesienny • cebulica syberyjska • chaber • ciemiernik biały • cykoria podróżnik • cynia • cząber ogrodowy • czosnek szczypiorek • dalia zmienna (georginia) • dąbrówka rozłogowa • driakiew gołębia, lśniąca, żółtawa • dyptam jesionolistny • dziurawiec zwyczajny • dzwonek ogrodowy • facelia błękitna • farbownik lekarski • gajowiec żółty • groszek łąkowy • gryka

zwyčajna • heliotrop peruwiański • hyzop lekarski • jasioniec piaskowy • jasnota biała, purpurowa • jeżówka purpurowa • kocimiętka właściwa • kokorycz pełna • koniczyzna biała, czerwona • krokus (szafran spiski) • krwawnica pospolita • kuklik zwisty • lawenda wąskolistna • lebiodka pospolita (oregano) • lubczyk ogrodowy • lucerna sierpowata • macierzanka piaskowa • malwa różowa • marchew zwyczajna • melisa lekarska • mięta pieprzowa • mikołajek płaskolistny • miodunka plamista • mniszek lekarski • nagietek lekarski • niezapominajka • nostrzyk żółty • ogórecznik lekarski • onętek (kosmos podwójnie pierzasty) • orlik (różne gatunki) • ostrożeń warzywny • pierwiosnek lekarski • podbiat pospolity • poziomka pospolita • przegorzan kulisty • pysznogłówka ogrodowa (bergamotka) • rdest węzownik • rezeda żółta • rozmaryn lekarski • rumianek pospolity • sasanka zwyczajna • serdecznik pospolity • słonecznik zwyczajny • szalwia • szczeń leśna • śnieżyczka przebiśnieg • tojad mocny • tojeść rozestana • truskawka • tymianek (macierzanka) • wrzos zwyczajny • wyka płotowa • zawilec (różne gatunki) • zimowit jesienny • złoc żółta • żmijowiec zwyczajny • żywokost lekarski

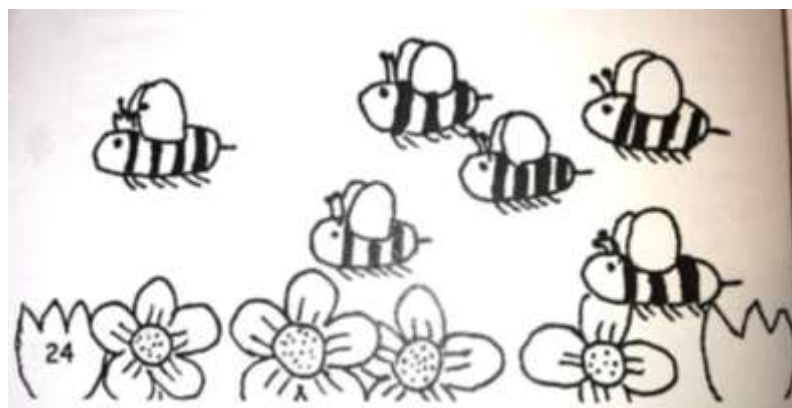
Źródło: www.pomagamy pszczolom.pl/baza-wiedzy



TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

„Potańcówka w stroju ludowym” Oliwia Włodarczyk, kl.8

Dziesięcioletnia Laura wraz z rodzicami przejeżdżała przez Opole. Mieli wprowadzić się do nowego domu. Był to podobno jakiś stary budynek nieopodal lasu. Zbudowano go około dwudziestu lat temu - tak mówił poprzedni właściciel, dlatego tata zdecydował, że przyda się tam mały remont. Ale nie tylko to powiedział dawny mieszkaniec tego domu. Mówił, że jest to dziwny dom. Dzieją się w nim rzeczy niewyjaśnione



i magiczne - czego dziewczynka nie rozumiała. Ale teraz nie miała czasu na przejmowanie się tym.

Wokół rosły piękne lasy, zabarwione już na odcienie wszelkiej czerwieni, pomarańczy i żółci. Wiatr delikatnie ciągnął ich korony, a barwne listki spadały z drzew, lekko unosząc się na ziemię i spadając na drogę, co wyglądało jakby jezdnia stworzona była nie z betonu, lecz kolorowego dywanu, który wyszyto z liści najróżniejszych drzew. Na oschłych gałęziach siedziały jesienne ptaki, które wesoło podśpiewywały, ciesząc się światem. Żółte słońce także nie dawało się chmurom i jak najprędzej uciekało od nich, by nie zebrało się na ulewę. Czarne obłoki w zaparte „biegały” za nim, lecz ono, cicho się śmiejąc, odchodziło od nich.

- Za chwilę będziemy - powiedział tata, rozglądając się.

- Wspaniale! - wykrzyknęła z tyłu dziewczynka.

Po dziesięciu (jakże długich) minutach zaparkowali pod ogromnym, białym domem. Z przodu widoczne były cztery okna, dwa u góry i dwa na dole. Drzwi pokryte były wyblakłą, bordową farbą, wpasowującą się w ciemnoczerwony dach dwuspadowy. Dookoła był niewielki ogródek, a w nim rosło miliony, a nawet więcej, pięknych, barwnych kwiatów, które swoim słodkim wyglądem zachęcały dziewczynkę do przyłożenia do nich nosa.

Rodzina jak najszybciej ruszyła w stronę czerwonych drzwi. Weszli do środka, a Laura, nie zważając na inne pomieszczenia w domu, ruszyła jak najszybciej w stronę pokoju. Otworzyła wszystkie drzwi, w poszukiwaniu „tego” pomieszczenia. Na końcu znalazła to, czego szukała. Otworzyła stare, drewniane drzwi z pięknymi wyłobieniami i bez namysłu popchnęła je. Wokół było pusto. P r a w i e pusto. Na środku pokoju stało starodawne lustro, lekko porysowane, wielkości samej Laury. Dookoła niego, była stara rama z ślicznymi zdobieniami. W pokoju stało tylko ono. Laura powoli podeszła do lusterka. Zaczęła je dokładnie oglądać, po czym przeglądała się w nim.

- To pewnie cenna, pokoleniowa pamiątka. Jakby wspaniałe byłoby życie góralki - zastanawiała się - i jakie piękne było życie kiedyś...

- Gdzie ja jestem?! - krzyknęła z całej siły - Mama! Tata!

Krzyczała, ale nikt jej nie słyszał. Tuż obok spostrzegła kilkanaście chat z drzewa dębowego. Wokół powietrze wydawało się bardziej czyste niż

wcześniej. Ptaki śpiewały jakby weselej, a słońce było szczęśliwsze. Trawa bardziej zielona... Przypominało jej to dawną wioskę, które nieraz widziała w filmach dla dzieci... Zaraz! Przecież ona nie mogła przenieść się kilkadziesiąt lat w przeszłość! „*W tym domu dzieją się dziwne i niewyjaśnione rzeczy*” - teraz rozumiała słowa właściciela. I naprawdę w nie uwierzyła.

Rozglądnęła się dookoła. Gdzie lustro? Gdzie jej pokój? Gdzie jej rodzice? Postanowiła wstać i obejrzeć okolicę. Wtedy nagle mocno się wystraszyła.

- A panienecka nie idzie? Koj to na sobi łachmony mos? Już mi się odziać odświotnie!

Przed nią stała wysoka, otyła kobieta. Na głowie miała barwny wianek, z najróżniejszych kwiatów, podobnych do tych, co rosły obok jej nowego ogródka. Włosy splecione w długi, czarny warkocz. Karnacja podchodziła pod ciepłą, a jej kształtne usta były intensywnego, czerwonego koloru, a oczy błękitne, dobrze pasujące do wianka i charakteru ubioru. Na szyi zwisały karmazynowe korale, dodające kobiecie wdzięku. Koszula była śnieżnobiała z bufami, a na niej bardzo ciasny gorset w bordowe kwiaty, na końcu przewiązany długą, sięgającą do kolan karmazynową kokardą. Spódnica także była koloru czerwonego w różowe kwiaty, idealnie pasująca do gorsetu. Skórzane buty z wyłobieniami, nazywały się kerpce - o tym dowiedziała się Laura na lekcji historii - były obwiązywane skórzanym paskiem wokół nogi.

Laura nie wiedziała, co powiedzieć. Zaczęła się jękać, usiłując się odezwać.

- Ale ja... ja...

Kobieta zrobiła dziwny wyraz twarzy, po czym uśmiechnęła się, z nutą złości.

- Ach! Ni mos kiecki! Zaroz cię w coś przydziejemy. Chodź ta ze mną.

Dziewczyna posłusznie maszerowała za górką, oddalona od niej o dwa metry, bo kobieta przestraszyła ją i wołała trzymać się dalej od niej. Wydawała się przyjazna i niegroźna - mimo to Laura wołała nie ryzykować. Dotarły do wielkiej chaty. Kobieta nie rozglądając się, otworzyła drzwi i weszła do środka. Dziewczyna poszła za nią.

W chacie był wielki tłok. Wszędzie stały kobiety różnego wieku, nawet dziewczynki mniejsze od Laury. Górką wyjęła z ogromnej szafy

strój góralski dziewczynki i podała go Laurze, nic nie mówiąc i odeszła w inną stronę. Ta spojrzała na strój. Był nieco inny od stroju kobiety. Tylko jakie dziś święto, że musi ona założyć ten strój? Postanowiła skorzystać z okazji i poddać się przygodzie, jak najszybciej ubierając na siebie strój ludowy.

Po kilku minutach była gotowa. Przebranie idealnie na nią pasowało. Spojrzała z daleka na wcześniej spotkaną górkę, a ta natychmiast ją spostrzegła, uśmiechając się przyjaźnie.

- Niech panienska na potańcówkę leci leci! Tam może jaki górol przystojny w panienski wiek będzie? - zaśmiała się głośno górkę, a inne kobiety po niej.

Dziewczyna, lekko zawstydzona przez zwrócenie uwagi na nią, nieśmiało się uśmiechnęła i wyszła z chaty. „Potańcówka? Dlatego musiałam się przebrać?” - zauważyła Laura. Wtedy usłyszała donośny śpiew i głośne pogwizdywanie. To na pewno była ta potańcówka. Pobiegła w stronę usłyszanego dźwięku.

Dotarła na miejsce. Potańcówka odbywała się obok wielkiego domu, wokół którego było dużo miejsca, właśnie na taki rodzaj zabawy. To miejsce zajęli właśnie górale i górkę z tej wioski. Tańczyli oni taniec zbójnicki. Kobiety pisały głośno, przy różnych skrętach i obrotach, a mężczyźni głośno pogwizdywali przy zmianie partnerek. Laura zdecydowała, że usiądzie na ławeczce obok, patrząc na stary, góralski taniec. Podobało jej się szybkie granie za skrzypcach dodające piosence i tańczącym dużej prędkości.

- Raczy panienska zatańczyć? - coś, a raczej ktoś wyrwał ją z myśli.

Laura spojrzała w górę. Stał nad nią chłopak w jej wieku. Ukłonił się, wyciągając rękę do przodu w oczekiwaniu na zgodę na wspólny taniec. Na jego twarzy pojawił się szczery uśmiech. Dziewczyna zakłopotana się, nie wiedząc co odpowiedzieć miłemu chłopcu w góralskim stroju.

- Z chęcią - odparła, widząc radosne spojrzenie chłopca.

Ten złapał jej rękę i poprowadził na środek.

- Jestem Janek. Jak paniencie na imię? - zapytał prowadząc dziewczynę.

- Mam na imię Laura - odpowiedziała szybko zakłopotana dziewczynka.

Chłopak zatrzymał się i zaczął kręcić się wokół z Laurą, najwidoczniej nie znając zbójnickiego tańca. Śmiali się, nieraz spadając na ziemię, a inni mieszkańcy wsi śmiali się razem z nimi.

Potańcówka szybko się skończyła - a przynajmniej z perspektywy Laury i Janka. Wszyscy się rozeszli, a oni usiedli na ławce, ciężko oddychając po ukończonych tańcach. Wtedy dziewczyna bardzo dziwnie się poczuła - zakręciło się jej w głowie, omal nie spadła z ławki.



- Laura! Ty znikasz! - krzyknął przestraszony Janek, usiłując dotknąć Laurę. Lecz niestety na próżno. Dziewczynka robiła się coraz bardziej przeźroczysta. Po chwili zrozumiała, o co chodzi.

- Wracam do domu - powiedziała - do zobaczenia Janku, mam nadzieję że jeszcze kiedyś cię zobaczę.

To były jej ostatnie słowa. Laura całkiem zniknęła, a Janek posmutniał.

Dziewczyna stała na środku pokoju. Miała na sobie swoje ubrania. Poprzednie tak barwne zniknęły. Odwróciła się, patrząc w lustro z nadzieją, że zobaczy swojego przyjaciela.

- Mamo! Tato! - krzyknęła z całej siły, wkładając rękę do kieszeni.

Tam coś było. Wyjęła „to”. W jej ręce pojawiła się długa, czerwona wstążka od stroju góralskiego. Dziewczynka lekko się uśmiechnęła, z powrotem chowając ją do kieszeni. Mieszkanie w nowym domu zapowiadało się wspaniale.

„Odblaski” Gabrysia Gołonka i Nikola Kuzar

Noś odblaski, bo to ważne dla każdego.
Zależy od tego zdrowie albo życie kolego.
Odblaski, odblaski, są świetne i szalone,



Bo są na topie i odlotowe.

Jestem wzorowa i bardzo odbłaskowa

Noszę znaczki odbłaskowe, ponieważ są fajne i kolorowe.

Zawsze mi nastrój poprawiają i radości dodają.

Kto na drodze odbłaskowy, ten zawsze wzorowy.

Weronika Śmierciak i Iwanka Kaim

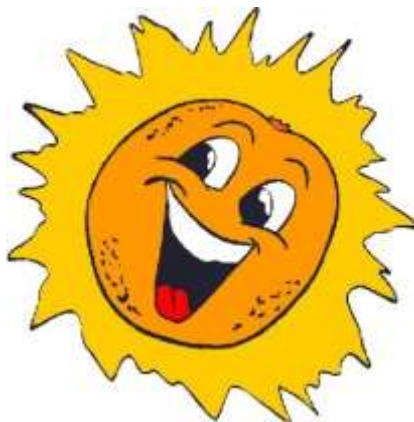
„Wakacyjne wspomnienia”

Patrycja Abram, kl.4

W wakacje byłam na obozie jeździeckim, który trwał dwa tygodnie. Na tym obozie zdałam odznakę „Jeżdżę konno”.

Jeździłam na hucułach i kucyku o imieniu Gracja. Były dobre kolacje i śniadania. Miałam jedną jazdę dziennie i wykłady o pielęgnacji koni. Polubiłam robić zdjęcia koniom i innym zwierzętom: psom, kotom oraz żabce. Miałam fajną instruktorkę, która uczy w szkole historii. Był duży fajny plac zabaw i basen. Organizowano różne zabawy i gry, między innymi gry terenowe.

Mieszkałam w pokoju dwuosobowym z koleżanką o imieniu Debora. Przyjechała aż z Wrocławia, była młodsza ode mnie o rok. Lubiłam spędzać czas w stajni i oglądać innych w czasie jazdy. Jeździłam na oklep (tzn. bez siodła) w hali i w terenie oraz zwyczajnie w siodle. Mielśmy różne konkursy np.: napisać piosenkę o Pcimiu. Spaliśmy krótko, bo śniadania były wcześniej i mieliśmy dyżury w stajni. Lekcje jazdy najczęściej miałam o 15.00 na hali a w terenie o 9.00. Po jeździe w wolnym czasie pomagałam innym czyścić i osiodłać konie. Głaskałam konie, najczęściej Grację, czyli kucyka, która była maskotką stajni. Korzystałam z placu zabaw i chodziłam z koleżankami na basen. Czasami zamiast kolacji było ognisko. Wieczorem po kolacji oglądaliśmy



filmy lub były organizowane konkursy. w ostatni dzień obozu rozdawano odznaki "Jeżdżę Konno" i różne nagrody: skarpetki i bluzki z logo Ranch Pcim. Wieczorem była dyskoteka, na której świetnie się bawiłam, bo była kula disco oraz starsze dziewczyny nosiły nas na barana i tak bawiliśmy się do 21.00. Po dwóch tygodniach rano przyjechali po mnie rodzice i pojechałam do domu.

„Moje wakacje” Zofia Hada, kl.4

Każdy lubi wakacje: atrakcje, zabawy oraz czas wypoczynku. Tak samo ja nie mogłam się doczekać. Już w styczniu zaczęłam planować, co będę robić w wakacje. Zaplanowałam czynności na każdy dzień, od pierwszego letniego ranka do ostatniego ciepłego wieczora.

Kiedy wstałam pierwszego dnia po skończeniu klasy trzeciej, byłam bardzo podekscytowana. Przygotowałam sobie moje ulubione spodenki i letnią bluzkę. Lecz kiedy wyrztałam przez okno, okazało się, że pada deszcz i jest brzydka pogoda. Musiałam założyć długie spodenie i ciepłą bluzkę. Większość moich planów musiała poczekać. W tych ponurych dniach miałam jedną rozrywkę. Byłam na spotkaniu z pisarką Beatą Ostrowicką i dostałam książkę z jej autografem.

Na szczęście zdarzyło się kilka słonecznych dni. Jak wtedy, gdy odwiedzili mnie kuzyni. Cały czas przesiedzieli przed komputerem lub grali w piłkę z moim bratem. Wybraliśmy się do Krakowa na wycieczkę. Wyjechaliśmy z samego rana. Jechaliśmy około dwie godziny autobusem, a później zaczęliśmy spacerować po mieście. Zobaczyliśmy cały krakowski rynek. Zjadłam aż dwa obwarzanki. Były pyszne! Na sam koniec wycieczki wybraliśmy się do parku trampolin. Skakaliśmy całą godzinę z moimi kuzynami, którzy mieszkają w Krakowie. Do domu także wróciliśmy autobusem.

W sierpniu zdarzało się już więcej ciepłych dni. Spotkała mnie najciekawsza przygoda, po raz pierwszy leciałam samolotem do Norwegii. Zobaczyłam tam piękne norweskie morze, fiordy oraz białe łódki i statki. Bardzo mi się podobały drewniane domy

wykonane w stylu skandynawskim. Razem z bratem łowiliśmy ryby. Złowiliśmy pięć makreli i jednego seja. Ryby te zjedliśmy na kolację. Przeżyłam tam niezapomniany tydzień.

Pod koniec wakacji odwiedziłam swoją kuzynkę, która mieszka w Zebrzydowicach. Byłam u niej przez tydzień. Razem kąpałyśmy się w basenie i robiliśmy naszyjniki kuzynostwu. Babcia mojej kuzynki dała mi magnes i piękny czerwony różaniec z Medugorie. Spacerowaliśmy też po drózkach Kalwaryjskich i zobaczyliśmy grób Pana Jezusa.

Bardzo podobały mi się te wakacje, ponieważ były udane. Doświadczylam mnóstwo przygód, niektóre z nich były śmieszne i wesołe, a inne nie. Nie mogę się już doczekać następnego lata i nowych zabaw, ale wcale nie żałuję, że idę do szkoły. W połowie wakacji chciałam mieć już zadania domowe, aby mi się nie nudziło i wcześniej wstawać, bo nie lubię spać.

SONDAŻ

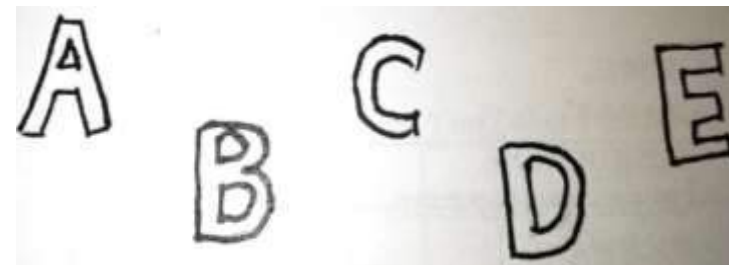
W RAMACH PROGRAMU CERTYFIKACJI SZKÓŁ „SZKOŁA POZYTYWNEGO MYŚLENIA” ZAPY TALISMY UCZNIÓW I NAUCZYCIELI NASZEJ SZKOŁY O W DZIĘCZNOŚĆ, KTÓRA JEST FUNDAMENTEM POZYTYWNEGO SPOJRZENIA NA ŚWIAT. OTO JAKIE PADŁY ODPOWIEDZI:

MOIM NAUCZYCIELOM JESTEM W DZIĘCZNY ZA:

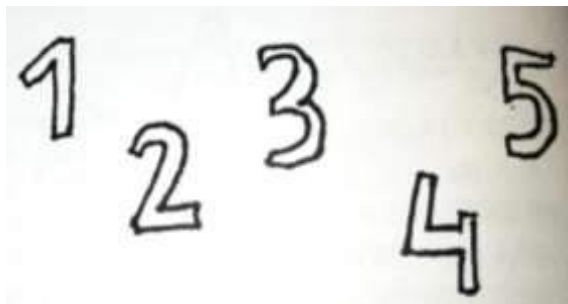
- TO, ZE PRZEKAZUJĄ NAS SWOJĄ WIEDZĘ,
- ROZMOWY,
- ZAANGAŻOWANIE,
- SERCE,
- RADOŚĆ,
- POŚWIĘCONY CZAS,
- POMOC W POZNAWANIU NASZYCH TALENTÓW,
- TWÓRCZY IMPULS,



- WSPARCIE,
- STYL,
- PRZYJAŹNIE,
- UROK,
- GUST,
- PIĘKNE CHWILE,
- ORGANIZOWANIE WYCIECZEK,
- MĄDRE RADY, KTÓRYCH CZASAMI CHĘTNIE POSIUCHAM,
- UMYSŁ,
- WYJĄTKOWOŚĆ,
- POSTAWĘ GODNĄ NAŚLADOWANIA,
- WYSOKIE WYMAGANIA,
- UCZENIE JAK BYĆ DOBRYM CZŁOWIEKIEM,
- MORZE MOŻLIWOŚCI,
- CZY SZEROKO OTWARTE,
- BLISKIE SPOTKANIA,
- SIŁA SPOKOJU,
- WIEDZĘ, KSIĄŻKI,
- DOSKONAŁOŚĆ,
- PASJĘ,
- CIERPLIWOŚĆ W WYCHOWANIU UCZNIÓW,
- CZUŁOŚĆ,
- WIERZĘ W CIEBIE!
- MUZYKĄ, SZTUKĄ, TEATR,
- KULTURĄ,
- NAJWAŻNIEJSZE? TO ŻE DZIECI LUBIĄ DO NIEJ CHODZIĆ,
- DZIELI SIĘ WIEDZĄ O ŻYCIU,
- SZCZEROŚĆ,
- POCZUCIE HUMORU,
- ODWAGĘ,
- SPRAWIEDLIWOŚĆ,
- PRZYJAŹNIE,



- MIŁOŚĆ,
- ZABAWĘ,
- DOSKONAŁOŚĆ,
- CIEPŁE SPOJRZENIE,
- POCHWAŁY,
- WSKAZÓWKI,
- SYMPATYCZNOŚĆ,
- TROSKĘ, UCZYNNOŚĆ,
- TO, ŻE DZIĘKI NIM STAJĘ SIĘ WARTOŚCIOWSZYM CZŁOWIEKIEM,



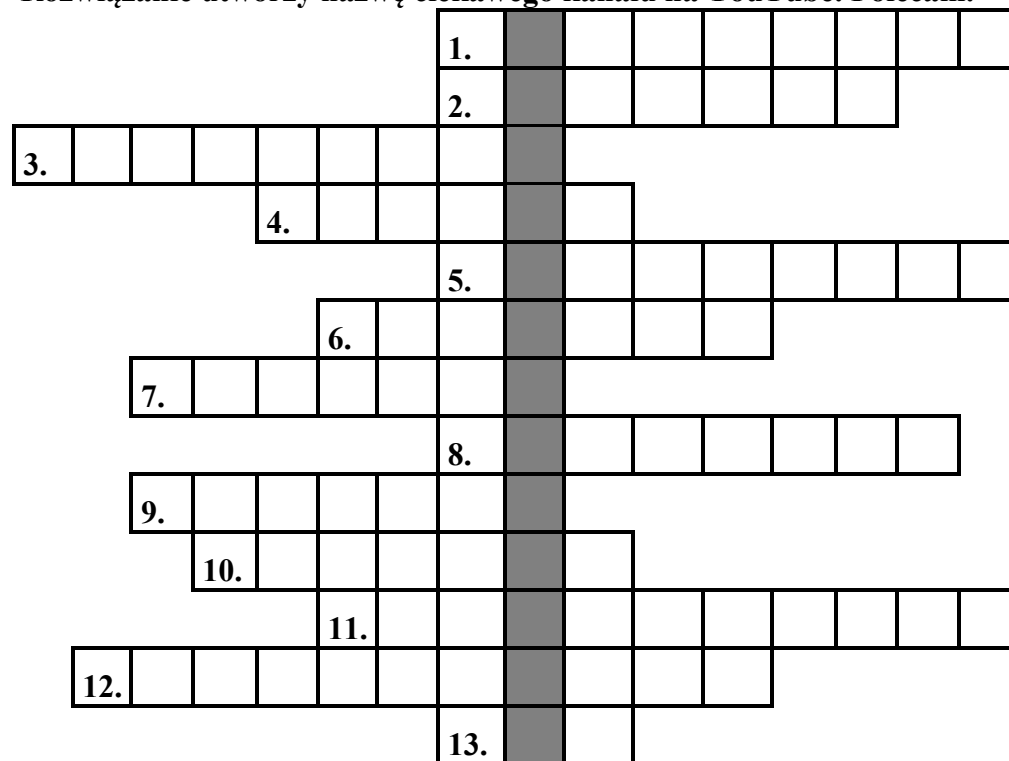
MOIM UCZNIOM JESTEM WDZIĘCZNA ZA:

- RADOŚĆ I ZACHWYT,
- TRENING WYOBRAŹNI,
- MOJE POWOŁANIE,
- EMOCJE,
- DOBRE SERCE,
- CO DZIEŃ RZUCAJĄ NAM NOWE WYZWANIA,
- MĄDROŚĆ,
- CHĘCI I MOTYWACJĘ,
- WYROZUMIAŁOŚĆ,
- SPOJRZENIE I SZCZERY UŚMIECH,
- AMBICJĘ I DYSCYPLINĘ,
- INSPIRACJĘ,
- POMYSŁY I ODWAGĘ,
- ZA TALENT,
- INTELIGENCJĘ,
- WSPOMNIENIA,
- HUMOR,
- POMOC, AKTYWNOŚĆ,
- DOBRE SŁOWO,
- ZA CHWILE SZCZĘŚCIA I RADOŚCI,
- DZIĘKI NIM CHCE SIĘ ŻYĆ.



KRZYŻÓWKA

Rozwiązanie utworzy nazwę ciekawego kanału na YouTube. Polecam.



1. Tworzysz na niej rysunki.
2. Przychodzisz do szkoły na ...
3. Na niej poznajesz przeszłość Polski.
4. Piłka ...
5. Ochrona środowiska to ...
6. Rysunek na ciele.
7. Na tym przedmiocie uczysz się nut.
8. Je się tam ślimaki.
9. Nauka o pierwiastkach.
10. Język ...
11. Na tym przedmiocie dzielisz i mnożysz.
12. Przewozi różne towary.
13. Uprawiasz na nim sport.



Łukasz Sukiennik, kl.6

HUMOR

Nauczyciel wyjaśnia na lekcji:

- Ciepło sprawia, że rzeczy zwiększają swoją objętość, zimno - że się kurczą. Możecie podać jakieś przykłady?
- Wakacje są dłuższe od ferii zimowych.

Kuzyn z miasta odwiedza wiosną bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie wyrośnie?
- A no nic - wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiać, to by urosła.



W kościele za chwilę ma się odbyć ślub. Młoda para zbliża się powoli do ołtarza. Wśród zebranych gości jest mała dziewczynka, która szeptem pyta swoją mamę:

- Mamusiu, a dlaczego panna młoda jest tak ślicznie ubrana w białą sukienkę?
- Bo widzisz córeczko, ona chce wszystkim pokazać, jaka jest bardzo szczęśliwa - odpowiada matka.
- To dlaczego pan młody jest ubrany na czarno?

Kłótnia między rodzeństwem. Mama rozdziela dzieci i mówi do syna:

- Jak Ty możesz mówić, że ona jest głupia? Przeprós ją natychmiast i powiedz, że żałujesz!
- Brat do siostry:
- Żałuję, że jesteś głupia.

- Mamo, znasz czarodziejskie słowa?
- Znam: "Proszę, przepraszam, dziękuję".
- O, widzę, że też byłaś pasowana na przedszkolaka - mówi z uznaniem Ania.

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słyszy straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszego wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?



Podczas Wielkiego Tygodnia 4-letni Michaś prosi mamę o włączenie bajki.

- Michałku, ale w Wielkim Tygodniu nie oglądamy telewizji - odpowiada mama.

Po chwili Michaś z nadzieją w głosie znów pyta:

- A jak będzie mały tydzień to mi włączysz?

Przychodzi blondynka do księgarni:

- Ile kosztuje ta książka?
- Która?
- Ta za 10 zł.



POŁAM JĘZYK

Wytrzep trzepaczka trzcinową te trzy trzcinowe krzesła.
Nie marszcz czoła.
Kłótnia coraz zażartsza.
W krzepkich szczypcach skrzypce.

ZRÓB TO SAM



CIEKAWOSTKI

Niezwyczajne postaci z prawdziwego życia

➤ Rozciągliwy człowiek

Brytyjczyk Gary Turner może rozciągnąć swoją skórę do długości 15,8cm. Przez naciągnięcie skóry szyi w górę i skóry czoła w dół potrafi całkowicie zakryć swoją twarz. Dwudziestego siódmego listopada 2004 roku przypiął do swojej twarzy 159 klamerek do bielizny, ustanawiając rekord świata.

➤ Zjadacz wszystkiego

W 1959 roku Michel Lotito z Francji zasmakował w metalu i szkłe. Dotychczas zjadł osiemnaście rowerów, piętnaście wózków z supermarketu, siedem telewizorów, dwa łóżka, jedną parę nart i jeden lekki samolot Cessna.

➤ Człowiek piorunochron

Roy Sullivan z USA został uderzony co najmniej siedem razy. Przeżył, ale doznał następujących obrażeń:
1942 stracił paznokieć z dużego palca u nogi
1969 stracił obie brwi
1970 doznał oparzenia lewego ramienia
1972 zapaliły mu się włosy
1973 oparzeniu uległy nogi, przypaliły się włosy
1976 nabawił się kontuzji stawu skokowego
1977 doznał oparzenia żołądka i klatki piersiowej

Źródło „Zbiór niby-bzdur”

Prawda czy fałsz?

Sok pomidorowy jest niskokaloryczny

PRAWDA. Pomidory aż w 93% składają się z wody, dlatego nie są bardzo kaloryczne. Szklanka soku pomidorowego ma zaledwie 26 kcal. Taką ilość kalorii można spalić po 5 minutach szybkiego spaceru! Sok pomidorowy jest więc niezastąpiony w odchudzaniu. Co więcej, zawiera dużo potasu, likopenu i witamin, dzięki czemu jest uznawany za jeden z najkorzystniejszych dla organizmu człowieka soków.

Sok zachowuje prawie wszystkie składniki odżywcze owoców i warzyw

PRAWDA. Nowoczesne technologie stosowane w produkcji soków pozwalają na wydobywanie z owoców i warzyw wszystkiego, co w nich najlepsze i najbardziej wartościowe. Pierwszy etap produkcji soku to dokładne mycie warzyw i owoców. Następnie są one przebijane, a potem rozdrabniane, tłoczone lub wyciskane. Soki klarowne dodatkowo poddaje się filtracji. Kolejnym etapem produkcji jest pasteryzacja. Jest to naturalny sposób utrwalania soków, poprzez ich podgrzanie, tak jak robią to nasze babcie i mamy przygotowując przetwory na zimę. Niszczony w ten sposób bakterie i inne drobnoustroje niekorzystne dla organizmu człowieka przy jednoczesnym zachowaniu smaku produktów i uniknięciu obniżenia ich wartości odżywczych. Proces ten jest kontrolowany na każdym etapie tak, aby produkt trafiający do konsumenta był najwyższej jakości. Przed wysłaniem do sprzedaży soki poddaje się również ocenie organoleptycznej.

Marchew jest owocem dla branży producentów dżemów

PRAWDA. Jedną z dyrektyw Unii Europejskiej określa minimalną zawartość owoców w dżemie. Urzędnicy mieli więc niemały kłopot z jednym z portugalskich przysmaków narodowych – dżemem marchewkowym. Problem rozwiązano jednak w prosty sposób. Marchew dla branży producentów dżemów uznano za owoc! Podobnie zakwalifikowano również ogórka, pomidora, a także słodkiego ziemniaka, rabarbar i dynię. Kontrowersyjny zapis wypromował dżem marchewkowy również w Polsce. Obecnie coraz więcej osób stosuje go do przekładania ciast.



Cytryny zawierają najwięcej witaminy C

FAŁSZ. Większości z nas witamina C kojarzy się z kwaśnym smakiem cytryny. Wielu osobom wydaje się, że przy przeziębieniach nie sposób się bez niej obejść. Jeśli jednak porówna się ilość witaminy C w cytrynie i innych owocach, to okazuje się, że wcale nie wypada ona aż tak korzystnie. Wystarczy spojrzeć na poniższe zestawienie, które przedstawia średnią ilość witaminy C w 100 g owoców, czyli w jednej porcji.

mandarynka – 31 mg witaminy C, cytryna – 50 mg witaminy C,
pomarańcza – 49 mg witaminy C, grejpfrut – 40 mg witaminy C,
truskawka – 66 mg witaminy C,
czarna porzeczka – 180 mg witaminy C,
owoce dzikiej róży – 500 - 5000 mg witaminy C.

Zalecane dzienne spożycie /RDI - Reference Daily Intake/ witaminy C dla dorosłego człowieka wynosi średnio 80 mg.

Nie warto łączyć pomidora z ogórkiem

PRAWDA. Jeśli połączymy w sałatce lub na kanapce pomidora z ogórkiem, możemy być pewni, że nie dostarczymy organizmowi całej witaminy C zawartej w pomidorze. Ogórek zawiera silnie działający enzym (askorbinazę), który utlenia kwas askorbinowy, czyli niszczy całą witaminę C. Wystarczy jedna łyżeczka surowego soku z ogórka, żeby zniszczyć witaminę C zawartą w kilku litrach soku pomidorowego. Podobnie dzieje się, nawet gdy plasterki ogórka tylko lekko styka się z plasterkiem pomidora. Jest jednak na to prosta rada. Przed połączeniem pomidora i ogórka warto mieszać je w osobnych miseczkach z odrobiną oliwy z oliwek. Działa ona ochronnie na witaminę C i dodatkowo zwiększa wchłanianie likopenu z pomidorów.



Witaminy są znane od wieków

FAŁSZ. Witaminy odkryto dopiero w 1912 roku. Dokonał tego 28-letni polski biochemik, Kazimierz Funk. Młody naukowiec wymyślił również nazwę dla nowo odkrytych związków organicznych. Połączył łacińskie słowo „vita”, które oznacza „życie”, z „aminą”, czyli nazwą związku chemicznego zawierającego grupę aminową. Dziś już wiemy, że nie każda witamina posiada tę grupę, ale początkowo sądzono inaczej. W Polsce na witaminy mówi się także „życiany”, choć coraz rzadziej można się spotkać z tym określeniem. Wskazuje ono jednak na istotną rolę witamin w zachowaniu zdrowia.

Nie można rozpoznać czy w pomarańczy są pestki

FAŁSZ. Wiele osób nie znosi wydłubywać pestek z pomarańczy. Na szczęście istnieją pomarańcze bezpestkowe. Tylko jak je poznać? Pomarańcza bezpestkowa ma tzw. pępek, czyli tak naprawdę drugi owoc, który wchłania nasiona pierwszego. Pomarańcze przemysłowe, często goszczące w hipermarketach, nie posiadają takiego pępka. Można się spodziewać, że będą miały w sobie dużo pestek.

ZAGADKI

Czy umiesz szybko obliczyć, bez wykonywania żadnych rachunków pisemnych, jaka jest suma wszystkich liczb od 1 do 1000 włącznie?

Odpowiedź

Jeżeli wypiszemy kolejno liczby od 1 do 1000, to zauważmy, że łącząc liczby w pary, po jednej liczbie z każdego końca, otrzymujemy pary zawsze o tej samej sumie 1001 (np. 1000+1, 999+2 itd., aż do 500+501). Mamy 1000 liczb, więc musi być 500 takich par. Zatem suma jest równa $1001 \times 500 = 500500$

Co jest duże jak słoń, ale nic nie waży?

Ma ucho ale nic nie słyszy?

Odp. cień słonia.

Ile razy można odjąć pięć od dwudziestu pięciu?

Odp. Raz, potem odejmuje się już od dwudziestu.

Co mówi kat, ustawiając skazańca pod szubienicą?

Odp.

Głowa do góry.

Jeśli byłąś w ciemnym pokoju, w którym znajdowałyby się: palnik olejowy, lampa olejna i piec na drewno, ale miałbyś tylko jedną zapałkę, to co byś zapalił najpierw?

Odp. zapałkę.

CZAS NA REFLEKSJĘ

Blog.reedesign.pl

Czy zastanawiałeś się kiedyś jaką siłę ma Twój uśmiech?

